

Niebieskooka – Czerwone Gitary

Przyjdę do Ciebie, niebieskooka
Przyjdę do Ciebie, gdy będzie świt
Żeby się upić błękitem chabrow
Żeby zrozumieć błękitne sny
Bo moje oczy są granatowe
Bo w moich oczach jest jeszcze cień
Który mi kiedyś dziad mój zostawił
Gdy rozstrzelany był każdy dzień
Bo moje oczy są granatowe
Bo w moich oczach jest jeszcze cień
Który mi kiedyś dziad mój zostawił
Gdy rozstrzelany był każdy dzień
Przyjdę do Ciebie, niebieskooka
Przyjdę do Ciebie w rozkwicie dnia
Żeby popatrzeć w zwierciadło nieba
Żeby dosięgnąć błękitu dna
Bo moje oczy są granatowe
Bo w moich oczach jest ciemność drzew
Którą mi kiedyś dziad mój zostawił
Gdy musiał nosić w plecaku gniew
Bo moje oczy są granatowe
Bo w moich oczach jest ciemność drzew
Którą mi kiedyś dziad mój zostawił
Gdy musiał nosić w plecaku gniew
Przyjdę do Ciebie, niebieskooka
Przyjdę do Ciebie, w pogodny czas
Żeby zrozumieć, że tam, wysoko
Może być miliard zwyczajnych gwiazd
Bo moje oczy są granatowe
Bo w moich oczach granatów pęk
Które mi kiedyś dziad mój zostawił
Bym nigdy nie znał, co znaczy lęk
Bo moje oczy są granatowe
Bo w moich oczach granatów pęk
Które mi kiedyś dziad mój zostawił
Bym nigdy nie znał, co znaczy lęk



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych